

## ABC sportowe

Radosna wieść z Zell am See

### Orlewicz mistrzem akademickim w kombinacji norweskiej

W sobotę na rozgrywkach akademickich o mistrzostwo świata, Polska odniosła wielki sukces, zajmując przez Orlewicza pierwsze miejsce i mistrzostwo świata w kombinacji norweskiej.

Orlewicz sklasyfikował się na pierwszym miejscu, z notą 451,15, drugim był Norweg Nils Eie z notą 448,7.

Drugi zawodnik polski Bandura zajął 16 miejsce.

Orlewicz mimo fatalnych warunków na skoczni z powodu mokrego śniegu i padającego deszczu, uzyskał najdłuższy skok dnia 31 m. (skoki odbyły się na małej skoczni). Najlepszy Norweg Nils Eie uzyskał tylko 29 m. Najlepszy skok Bandury wyniósł 29 i pół m., a więc lepiej od Norwega. Obaj Polacy wyróżniali się pięknym stylem w skoku i pewnym lądowaniem.

W kombinacji alpejskiej pierwsze miejsce zajął Lantschner (Niemcy) przed Austriakiem Eckertem i Nilsen Eie. Polak Weinschenk, który w slalomie zajął definitywnie 24 miejsce, w kombinacji alpejskiej sklasyfikował się na 22 miejsce.

W kombinacji alpejskiej pań zwyciężyła Niemka Christl Cranz przed Szwajkarcą Schaad i Austriaczką Goedl. Równocześnie sędziowie dokonali klasyfikacji w kombinacji potrójnej (bieg na 18 km., biegi zjazdowe i skoki). Pierwsze miejsce zajął Norweg Nils Eie przed Austriakiem Delle - Karth i Norwegiem Fossum.

W sobotę odbył się również bieg sztafetowy na dystansie 5x6 km. Startowało 6 sztafet. Zwyciężyła Norwegia w czasie 2:34:50 przed Niemcami 2:35:07, Austrią 2:39:31, Włochami, Czechosłowacją i Francją. Ciężka i mokra trasa była widownią

zaciętej morderczej walki o każdy metr pomiędzy sztafetą norweską i niemiecką. Ostatecznie udało się Norwegom zepchnąć Niemców na drugie miejsce.

W hokeju Czechosłowacja pokonała Włochy 1:0 i Francję 1:0. Po porażce z Czechosłowacją drużyna włoska wycofała się z turnieju i wyjechała z Zell am See.

### Skład reprezentacji narciarskiej na mistrzostwa świata

W sobotę polski związek narciarski ustalił skład polskiej ekspedycji narciarskiej na mistrzostwa świata, które się odbędą w dniach od 12 do 18 lutego w Chamonix.

W kombinacji norweskiej startować będą bracia Marusarze, Bronisław Czech i ewentualnie Orlewicz.

W kombinacji alpejskiej Stanisław Marusarz, Czech, Orlewicz i Schindler.

#### ŚWIETNE WYNIKI NIEMEK

Na zawodach lekkoatletycznych w Hamburgu, w hali zimowej, dwie zawodniczki niemieckie uzyskały w skoku wzwyż po 160 cm., a mianowicie: Kaun i Ohrt.

W otwartym konkursie skoków Czech, bracia Marusarze, Schindler i ewentualnie Orlewicz.

W sztafecie 4x10 km. Czech, Norwaki, Orlewicz i Karpiel.

W biegu na 50 km. Czepczor i Karpiel.

Drużyna polska wyjedzie z Polski w poniedziałek dn. 8 bm. pod kierownictwem p. Grosmana. Orlewicz, przebywający obecnie w Zell am See dołączy się do ekspedycji po drodze.

W Chamonix odbędzie się w czasie mistrzostw posiedzenie międzynarodowej federacji narciarskiej, na którym zostanie formalnie załatwiona sprawa powierzenia Polsce organizacji mistrzostw narciarskich świata w r. 1939.

## Dlaczego nasze filmy są tak marne? Bo to są filmy żydowskie

Filmy krajowe są okropne. Poziom nie tylko nie podnosi się, ale raczej opada. Kucharka analfabeta, wracając z filmu Dodka, mówi z politowaniem:

— Takie głupie! Ojej jakie głupie...

Nasze filmy w znakomitej większości otepiają publiczność. Argument, że film musi być dostosowany do widza jest kłamliwy. W Sowietach kultura stoi niżej, niż u nas; a jednak filmy bolszewickie nie schodzą poniżej pewnego poziomu, nie są tak prostackie, wulgarnie, bezmyślne jak nasze.

### Wszędzie zagranicą lepiej

Nie porównujemy z Ameryką, której doskonałość filmową przypisuje się ogromnym środkom. Ale skromna Austria zalewa Europę swymi filmami, które są naprawdę doskonałe, Węgry, Czechosłowacja potrafią od czasu do czasu zrobić coś dobrego. O Francji, Anglii nie ma co nawet mówić. Japonia i Bolszewia są dla nas niedoścignięte.

Wszystkie kraje lansują swe filmy zagranicą. Sprowadzają cudze — wysyłają własne. Polska tylko sprowadza. O tym by nasze filmy mogły być wyświetlane w Wiedniu, Budapeszcie czy Paryżu nie ma oczywiście mowy. Ale i dla Bukaresztu, Sofii, Zagrzebia, Tallina filmy nasze są za marne.

### Nie polski, a żydowski film

Cała nasza dotychczasowa produkcja jest dziełem żydów. Rozen, Finkelstein, Libkow, Grünschein — oto najbardziej znane

nazwiska producentów. Żyd nigdy nie dąży do doskonałości, do przyzwoitości nawet. Żyd chce zarobić — i to jak najmniejszym wysiłkiem, jak najprędzej, jak najwięcej, z jak najmniejszym ryzykiem. Dobry film trzeba nakręcać długo, starannie, musi drożej kosztować. Producent żyd mówi z całym cynizmem:

— Ja wiem, że ja nakręcę smirne, ale ja chcę zarobić!! Jak ja chcę zobaczyć dobry film, to ja idę na obraz zagraniczny.

Przez tych krótkowzrocznych żydów polski bilans filmowy jest w 100% ujemny. Nigdy nie eksportujemy — wciąga tylko importujemy. Żydzi nie zdobędą się na wysiłek, większy wkład, większą staranność, by nakręcić możliwy obraz, któryby wzięła zagranica.

### Reżyserzy — żydzi

Reżyserów mamy samych żydów. Waszyński, Lejtos, Gardan, Ordyński - Blumenfeld, Szaro-Szapiro, Marten itd. Polacy nie są w ogóle dopuszczani. Tepli się ich, rzuca klody pod nogi. Producent żyd angażuje reżysera żyda.

Reżyser Polak ma zawsze pewne aspiracje, chce, stara się zrobić coś dobrego. A producent żyd chce przecie aby prędzej, aby taniej.

Najobrzydliwsze filmy mają stale w nagłówku: reżyserował Waszyński! Otóż swe wzięcie zawdzięcza Waszyński nieprawdopodobnemu partactwu. Nikt nie potrafi tak szybko nakręcić filmu jak on. Jeden dzień w atelier kosztuje 1300 zł. (bez honorariów aktorskich), im prędzej zdjęcia będą zrobione, tym taniej będzie film kosztował. Waszyński po 10 dniach, 2 tygodniach wychodzi z atelier wesół i rad:

— Gotowe! Waszyński jest tedy najtańszym reżyserem, stąd i najbardziej wziętym. Ze obrazy jego są coraz szkaradniejsze — coś to producentowi szkodzi.

Taki Lejtos już może uchodzić wobec Waszyńskiego za wzór sumiennosci. W ciągu roku nakręca maksimum 2 filmy. Tamien machnie ich pół tuzina.

### Strona literacka

Scenariusze nasze są wedle zgodnej, powszechnej opinii — okropne, skandaliczne, idiotyczne. Któż je popelnia? Anatol Stern, Tom, Fedke, Napoleon Sadek, Szerszeń... żyd w żyda.

Jeśli za watek posłuży Żeromski, Mickiewicz, Sienkiewicz czy Mniszkówna, to spec żydacki zajmuje się przeróbką. I z Żeromskiego robi się Stern. Dialogi napisze Tom, piosenki sklei Włost, muzykę sfastryguje trzeci żyd.

Dowcip w naszych filmach jest oplakany, humor szczytem wulgarności. To właśnie charakterystyczne dla żydów. Nie mają oni zupełnie poczucia humoru. Reklama

ma i krzykliwością wstawiają we wszystkich, że najdowcipniejszy mi ludźmi w Polsce są Tuwim, Hemar, Słonimski et co. Prawdziwie dowcipny człowiek nie potrzebuje uciekać się do słowa d..., k... co chwila. A w jednej frazce Tuwima, w jednym „iskrzycym“ wierszyku Hemara cztery litery powtarzają się częściej, niż w całej spuściźnie Sienkiewicza. Żydzi są z natury ponurzy, zawistni. To też ich dowcip nigdy nie jest lekki, pogodny, naturalny. Jest lekko prostacki, wulgarny. Dowcip Fredry, Sienkiewicza — niedoścignięte to dla żydów a la Tuwim i Hemar wyżyny. A i z dzisiejszych Nowaczyński, Boy, Nowakowski przerastają ich o niebo.

Polak-literat nie ma czego szukać w naszych filmach. Mafiz żydowska nie dopuści co wcale, a jeśli przyjmie odeń wyjątkowe scenariusz, to tak go producent reżyser i pomagierzy żydowscy przerobią, przeniecą, zespecą że autor nie poznaże potem własnego dzieła.

Tępy producent żyd nie zgadza się na scenariusz, którego nie rozumie. A cóż taki Rozen czy Libkow, ledwo belkocący po polsku, mogą zrozumieć? Pijackie chrząkanie, stare, wyswiechtane wite... właśnie to, czego im dostarcza Napoleon Sadek — felietonista „Ostatnich Wiadomości“, przepisujący sumiennie wszystkie dowcipy z kalendarza. Filmy „polskie“ są płaskie i głupie nie dlatego, że polski widz się w takich lubuje, ale dlatego, że żydowskich twórców nie stać na żadne inne.

### Aktorzy

Tak jak w Adrii i wszystkich żydowskich knajpach kelnerami są Polacy — dla zamydlenia publiczności oczu, tak i w żydowskich filmach znakomita większość aktorów to Polacy. Lansuje się Znicza — Fajertaga, Marra, jakąś Inę Benitę, Zimińską... gros to jednak Polacy. Dla polskiej publiczności żydzi robią to „ustępstwo“.

Ale aktorzy kosztują w filmie najmniej. Brodzisz, Brodniewicz, Cybulski czy Dymsha dostają za obraz 2—3 tysiące zł. Maximum! A ile razy ich zarwa, nie wypłacą wszystkiego.

Solski, Junosza, Jaracz za krótkie epizody, za tyle, że wolno będzie reklamować film ich nazwiskami są płatni od dnia. Mają za dniówkę 200 — 250 zł. Statystki otrzymują 10 zł. dziennie, o ile występują we własnym fraku 15. Aktorki są wyzyskiwane, taka Barszczewska nie umiała się kłócić naleźycie, kręciła za 1000 — 1500 zł. W rezultacie jeśli film kosztuje 300.000 zł., to pensje aktorskie wyniosą w nim koło 30.000 czyli 10%. Tyle zarobią na żydowskim humbugu Polacy.

Kol.

## Okecie (Warszawa) -- Warta (Poznań) 8:8 Drużyna stołeczna mogła wygrać 10:6

W Cyрку warszawskim rozegrano w niedzielę mecz bokserski o mistrzostwo Polski pomiędzy Wartą a Okeciem. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

Wyniki (począwszy od wagi muszej):

WIRSKI (WARTA) — TWAREK (OKECIE)

W walce tej Twarek zremisował z Wirskim. W pewnych chwilach, kiedy obaj zawodnicy byli bardzo zmęczeni i krwawili, publiczność domagała się przerwania walki. Zasadniczo przewagę miał Twarek. Walka tych dwóch zawodników stała na niskim poziomie.

KOZIOLEK (W.) — CZORTEK (O.)

Walkę wygrał Koziołek z powodu nadwagi Czortka. Spotkanie towarzyskie wygrał bezapelacyjnie Czortek, górując celnością uderzeń. Czortek, jak się okazało, jest obecnie w bardzo dobrej formie i będzie mógł dużo zdziałać w Dortmundzie.

FRANKOWSKI (W.) — KOZŁOWSKI (O.)

Walka ta zakończyła się nokautem Frankowskiego w pierwszej rundzie. Kozłowski powala Frankowskiego na deski silnym ciosem w żołądek z lewej.

KAJNAR (W.) — NORWID (O.)

W walce tej Kajnar zwyciężył Norwida przez techniczne k. o. Bąkowski, który miał walczyć z Kajnarem, nie stawiał się z powodu choroby. Norwid należał do rzędu młodych zawodników i wypadł zupełnie nieźle, mimo, że został znokautowany przez techniczne k. o.

SIPINSKI (W) — SEWERYNIAK (O)

Spotkanie to zakończyło się na remis.

SUSZCZYŃSKI (W.) — PISARSKI (O)

Pisarski w tej walce wypadł bardzo słabo. Suszczyński miał przewagę w pierwszej i drugiej rundzie. Zwycięstwo przyniosło Pisarskiemu dzięki wspaniałej serii ciosów, jakie wypuścił pod koniec trzeciej rundy.

FLORYSIAK — GARSTECKI

Garstecki walczył w półciężkiej, gdyż nie mógł osiągnąć linii wagi

ciężkiej. Walka Florysiaka z Garsteckim była naogół nieciekawa. Zwycięstwo przyznano Garsteckiemu. Wynik powinien być raczej remisowy.

#### W OSTATNIEJ WALCE

Garstecki miał spotkać się z Szymurą, lecz z powodu przesunięcia Garsteckiego z wagi ciężkiej do półciężkiej, Okecie nie miało kogo wystawić.

wieć, wobec tego Szymura (W) wygrał walkowerem.

Wynik zasadniczo brzmi 8:8. Gdyby nie nadwaga Czortka, to zwycięstwo odniosłoby Okecie w stosunku 10:6.

Sędzia ringowy p. Gorczyński był zanadto gorliwy w rozdzielaniu zawodników. Z tego powodu zawodnicy skarżyli się, iż nie mogli atakować w zwrzuci, gdyż sędzia stale ich rozdzielal.

## Wyniki w Zakopanem Bessemera Broszkiewicza zwyciężyła w biegu o „Wielką Nagrodę Tatry“

Wczoraj rozegrano w Zakopanem szereg klasycznych gonitw. Zakopiański „Derby“ tj. „Wielką Nagrodę Tatry“ wygrała bardzo łatwo Bessemera Broszkiewicza, bijąc dowolnie swego towarzysza stajennego Incydenta.

Gon. 1. dyst. 4200 m. Nagr. 600 zł. Przeszkody. Gordon, j. Głowacki, 2. Facet. Bez miejsca: Flagranti i Herring. Wyc. Tamten. Tot. 7,50, franc. 6,50 i 10,50 zł.

Gon. 2. dyst. 1800 m. nagr. 400 zł. 1. Bantan, 2. Ustinow, Bez miejsca: Kord i Himella. Wyc. Lotr. Tot. 6 zł.

Gon. 3. dyst. 2600 m. nagr. 800 zł. 1. Admicja, chl. Wierzbicki, 2. Majdan, Bez miejsca: Ekran i Nidzica. Wyc. Rifad. Tot. 15,50, franc. 7,50 i 8 zł.

Gon. 4. dyst. 2800 m. „Wielka Nagroda Tatry“ 2.000 zł. 1. Bessemera, 2. Balcerzak, 2. Incydent. Bez miej-

scia: Rywał, Nemrod, Wyc. Gagliostro i Orfeusz. Tot. 6,50, franc. 7 i 7 zł.

Gon. 5. dyst. 2600 m. nagr. 800 zł. 1. Rifad, chl. Herman, 2. Has-

san Bej. Bez miejsca: Trubadur i Hipogryf. Wyc. Admonieja, Nidzica, Finisterre, Geheimmis, Chojrak i Kreon. Tot. 8,50 i 8,50, franc. 6 i 6 zł.

### Wyniki gonitw sobotnich

Gon. 1. Dyst. 4000 m. Nagr. 400 zł. Przeszkody. 7) Ogarek, chl. Wierzbicki, 2) Finisterre. Bez miejsca: Geheimmis i Ozon. Wyc. Złota Pantera, Tot. 7, franc. 6,50 i 7,50 zł.

Gon. 2. Dyst. 1600 m. Nagr. 300 zł. 1) Nuda, 2. Ustinow, 2) Harcerka. Bez miejsca Kacper, Cross Country, Babosz. Wyc. Labor, Lotr, Fosgen, Lorenzo. Tot. 14, franc. 8,50 i 8 zł.

Gon. 3. Dyst. 2000 m. Nagr. 400 zł. 1) Orion, j. Wachowiak, 2) Indolence. Bez miejsca: Mohacz, Gigolo,

Lorenzo, Kpiarz. Wyc. Babosz, Kord. Tot. 7,50, franc. 5,50 i 8 zł.

Gon. 4. Dyst. 2400 m. Nagr. 400 zł. 1) Kreon, j. Głowacki, 2) Turia. Bez miejsca: Złota Pantera, Chojrak, Don, Wyc. Harcerka, Has-san Bej, Hipogryf, Finisterre, Gigolo, Geheimmis, Fosgen, Pandur, Facet. Tot. 29, franc. 14 i 8 zł.

Gon. 5. Dyst. 2000 m. Nagr. 600 zł. 1) Orfeusz, j. Gruda, 2) Mariena. Bez miejsca: Orawa II, Flaga. Wyc. Majdan, Himella. Tot. 24,50, franc. 10,50 i 20,50 zł.

## Przy 20-stopniowym mrozie Bandy rabusiów-nędzarzy siłą zdobywają opał

Pomorzanie uchodzą naogół za oazę względnego dobrobytu. Jest to niestety tylko „tradycyjne“ zdanie z czasów przedkryzysowych.

Dzisiejsza rzeczywistość przedstawia się zgoła inaczej.

Ostatnio coraz częściej zdarzają się demonstracje bezrobotnych

a nawet tłumne wyprawy po zdobycie żywności czy opału.

Ostatnio we wsi Przechowo, pod Świeciem, w dniach kiedy termometr wskazywał około 20 stopni mrozu gromada bezrobotnych nie mając opału, ani nie mogąc go dostać z pomocy zimowej, wybrała się w sile około 40-tu, do najbliższego lasu w Terespolu, będącego własnością Gordana z Konopatu, aby zdobyć trochę drzewa na opał. Do rabunku drzewa nie chciał dopuścić miejscowy gajowy, który oddał strzał z dubeltówki do gromady bezrobotnych — raniąc jednego w nogę. Jednak musiał uciekać przed zemstą bezrobotnych.

Nie kończy się jednak na kradzieżach leśnych. Bezrobotni okupują też pogacie węglowe na linii Bydgoszcz, opodal przystanku to warowego Bedlenki. Jednego z ostatnich wieczorów podzasa oblały znalazła policja kilkanaście worków wypełnionych węglem. a porzuconych w ucieczce przegłokradów, w tym jednym tylko wypadku było około 18 ctr. węgla.

### Czachowice — AZS Wilno 8:8

Rozegrany w Wilnie mecz bokserski pomiędzy miejscowym AZS a Czachowicami z Warszawy zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

### Colledge ciągle niepokonana

W Pradze odbyły się zawody w jeździe figurowej pań o mistrzostwo Europy.

W ćwiczeniach obowiązkujących pierwsze miejsce zajęła angielska Colledge — 225,3 pkt. przed swoją rodaczką Tayllor — 222,2 pkt.

W jeździe parami o mistrzostwo Europy zwyciężyła para niemiecka Herber — Baier

### Klacz wyścigowa powieszona z zemsty

DYNEBURG, 7. II. Zamieszkałemu w okolicy Dyneburga za-

możnemu gospodarzowi Aleksandrowi Burkiewiczowi sąsiadzi, pragnąc się zemścić, powiesili w lesie młodą, rasową klacz, która odnosiła już liczne zwycięstwa na zeszłorocznych wyścigach lotewskich. Przewód sądowy nie wykrył winowajców i sprawę umorzono.

## Chcesz zaprenumerować ABC?

Nie prostszego — telefonuj 8.18.33 lub 3.09.33, albo wyślij kartkę pocztową pod adresem: Aleje Jerozolimskie 3a, Kantor „ABC“.

## Życie kulturalne

### TEATR

Na scenie Slov. Narod. Divadla (Słowacki Teatr Narodowy) w Bratisławie idzie sztuka J. Szaniawskiego: „Adwokat i róża“ w przekładzie Mikulasa Stana. Cała prasa słowacka wyraża się o sztuce z entuzjazmem, poświęcając jej obszernie artykuły. Przy okazji dzienniki wyrażają żal, że czołowa scena słowacka dotychczas nie korzystała doś z tej przebogatej krynicy, jaką jest polska twórczość dramatyczna.

### W PRADZE

W Pradze odbyła się premiera nowej sztuki Karola Czapka „Biała choroba“ („Bila nemoc“). Krytyka przyjęła sztukę tę najwyższymi pochwałami. Zainteresowała się nią już teatry wiedeńskie i angielskie.

### DDCZYTY

Archidiecejalny Instytut Akcji Katolickiej w Warszawie zorganizował cykl wieczorów dyskusyjnych, poświęconych zagadnieniom kultury. W dniu 4 b. m. ks. dr. prof. Eugeniusz Dąbrowski doc. Uniw. J. P. wygłosił odczyt:

p. t. „Judaizm i Chryścianizm“ Następny odczyt odbędzie się w czwartek dn. 11 lutego Prof. Feliks Koneczny z Krakowa mówił będzie na temat: „Cywilizacja Wschodnio - bizantyjska“

### NAUKA

Podczas odczytu pt. „Wśród nowych książek“ prelegent radiostacji berlińskiej oświadczył, iż w nowym państwie nie kładzie się nacisku na obiektywne badania historyczne, natomiast na t. zw. interpretacje (Geschichtsdeutung). Z uznaniem podkreśla się przeto wzrost powieści historycznych.

### „Uchłchy kastaniety“ audycja radiowa

Przed kilku miesiącami rozległa się wiadomość o nagłej śmierci jednej z największych tancerek doby obecnej — Hiszpanki, Argentiny. Śmierć ta przyszła niespodziewanie, podczas występu tancerki. Artystka znajdowała się u szczytu powodzenia i sławy. O wielkiej tej artystce powie radiostuchaczom dnia 8. 2. o godz. 17.05 reportaż muzyczny w opracowaniu Leopolda Feygina.